

Strona znajduje się w archiwum.

Komunistyczne układy i mentalność przyczyną korupcji

16.11.2009 Bukareszt. Unia Europejska, do której Rumunia dołączyła w 2007 roku, grozi jej sankcjami, w tym nieuznawaniem wyroków rumuńskich sądów.

W artykule "Postęp mierzony *korupcją*" opublikowanym na stronie *npr.org* autor Eric Westervelt opisuje sytuację postkomunistycznej Rumunii, gdzie *korupcja* dominuje każdy sektor.

Jednym z przykładów jest Aacybiskup Teodozjusz z Konstancy, jeden z najwyższych dostojników Rumuńskiego Kościoła Ortodoksyjnego, który miał godzić się na sprzedaż godności kapłańskiej kandydatom na księży. Cena zależała od usytuowania parafii, w której duchowni mieli pełnić posługę.

Inna sprawa korupcyjna dotyczy minister rolnictwa Decebala Traiana Remesa, który przyznawał dochodowe kontrakty rządowe swojemu znajomemu, w zamian za samochód, 20 tysięcy dolarów, 100 kilo kiełbasy i prawie 200 litrów brandy.

Komentując ostatnie *skandale*, rumuńska działaczka antykorupcyjna z Romanian Academic Society, przyznała, że rozmiary *korupcji* w Rumunii są niewyobrażalne:

„Nie tylko walczymy z komunistycznymi układami, które nadal istnieją, ale także mentalnością.(...)”

Źródło: npr.org (12.11.2009)